

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2020 roku,

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Górski

Sędziowie: SSA Dorota Gamrat-Kubeczak

SSA Artur Kowalewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2020 roku, w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z. i K. Z.

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej we W.

o ustalenie, ewentualnie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 190/15

I. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu treść:

- a. **w punkcie 1. oddala powództwo w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego zawartej między stronami w dniu 23 kwietnia 2008 i opatrzonej numerem (...);**
- b. **w punkcie 2. pozbawia wykonalności w całości tytuł wykonawczy - bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) wystawiony przez (...) Bank Spółkę Akcyjną we W. w dniu 14 listopada 2011 roku, opatrzony klauzulą wykonalności zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2011 w sprawie IX Co 10527/11;**
- c. **w punkcie 3. stwierdza, że powodowie w całości przegrali proces w zakresie żądania głównego, w związku z czym zobowiązani są ponieść względem pozwanego całość kosztów procesu związanych z dochodzeniem tego roszczenia i w całości wygrali proces w zakresie żądania ewentualnego wobec czego mają prawo żądania zwrotu całości kosztów procesu związanych z dochodzeniem tego roszczenia, pozostawiając referendarzowi sądowemu szczegółowe wyliczenie należności obciążających wzajemnie strony z tych tytułów;**

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3200 zł (trzech tysięcy dwustu złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego;

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 14.093,45 zł czternastu tysięcy dziewięćdziesięciu trzech złotych, czterdziestu pięciu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

Artur Kowalewski Krzysztof Górski Dorota Gamrat-Kubeczak

Sygn. akt I ACa 217/19

UZASADNIENIE

K. Z. i J. Z. wnieśli pozew przeciwko (...) Bank S.A. we W. o ustalenie, że stosunek prawny w postaci umowy kredytu hipotecznego, nominowanego do waluty franka szwajcarskiego nr (...) zawartej w dniu 23 kwietnia 2008 r. nie istnieje z powodu nieważności umowy. Formułując żądanie ewentualne wnieśli o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego o nr (...) z dnia 14 listopada 2011 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Nadto wniesiono o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu dochodzonego żądania ewentualnego powodowie wskazali, że samo ustalenie nieważności umowy nie wpłynie na toczące się przeciwko dłużnikom postępowanie egzekucyjne, wobec czego niezbędnym jest pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego tak, aby odpadła podstawa do prowadzenia egzekucji sądowej. Kolejno podali, że w umowie kredytowej znalazły się klauzule niedozwolone, bowiem nie podają sposobu i nie wyjaśniają jak kurs franka szwajcarskiego będzie ustalany do operacji przeliczeniowych. W ocenie powodów, jest to sprzeczne z dobrymi obyczajami, a także z zasadami współżycia społecznego, gdyż jednostronna swoboda kształtowania przez pozwanego sytuacji finansowej powodów stanowi zakłócenie równowagi stron, uniemożliwia zweryfikowanie zasadności i prawidłowości decyzji banku.

Pozwany bank w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie solidarnie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że powodowie mieli wiedzę jaki rodzaj umowy kredytu zawierają, zatem musieli mieć wiedzę, jakiego rodzaju mechanizmy zachodzą w przypadku zaciągnięcia takiego kredytu. Stan prawny obowiązujący w dniu udzielenia kredytu dopuszczał zawarcie umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, dlatego też z taka umowa nie jest sprzeczna z ustawą Prawo Bankowe. W jego ocenie wzrost zadłużenia powodów nie wynika z rzekomej dowolności pozwanego, ale skutków znacznego wzrostu kursu CHF wobec PLN. Pozwany podkreślił, że kursy walut w Tabeli kursowej (...) Banku ustalane są dla poszczególnych par walutowych na podstawie kursu z rynku międzybankowego z uwzględnieniem marży Banku. Kursy sprzedaży ustalane były każdego dnia roboczego na początku dnia, na podstawie bieżących notowań z rynku walutowego., zatem nie są to ustalenia całkowicie jednostronne i dowolne.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. Z. i J. Z. przeciwko (...) Bank S.A. we W. o ustalenie ewentualnie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego (sygn. akt I C 190/15):

1. oddalił powództwo,

2. zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie oparto na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach

prawnych, z których wynika, że dnia 23 kwietnia 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) Standardowe Oprocentowanie, zgodnie z którą udzielono kredytu w kwocie 141.928,69 zł, nominowanego do CHF według kursu kupna CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu z przeznaczeniem na sfinansowanie

splaty kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe, którego pierwotnym celem było sfinansowanie remontu domu przy ul. (...) w S.. Kredyt wypłacano w złotych polskich zgodnie z § 3 ust. 2 umowy. Udzielony został na okres 480 miesięcy. Okres kredytowania rozpoczął się w dniu podpisania umowy.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy informacje o okresie kredytowania, kwocie kredytu w CHF, wysokości kursu kupna obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania oraz o wysokości i terminach płatności rat miały zostać określone

w "Harmonogramie splat". Harmonogram splat miał być przekazywany kredytobiorcy co 6 miesięcy, na kolejny 6 miesięczny okres. Pierwszy harmonogram miał zostać przekazany kredytobiorcy niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Kredytobiorca upoważnił Bank do jednostronnego sporządzenia Harmonogramu splat oraz do sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy oraz każdorazowego przekazywania mu harmonogramu splat. Prowizję Banku określono na kwotę 2.128,92 zł.

Zgodnie z § 2 ust. 4 umowy oprocentowanie kredytu jest zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne) obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równa się sumie stopy bazowej obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży banku wynoszącej 2,03 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu, wyliczone zgodnie z zasadą opisaną w zdaniu poprzednim na dzień podjęcia decyzji kredytowej wynosiło 4,96 % w stosunku rocznym.

Zgodnie z § 2 ust. 5 umowy za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy stopę bazową przyjmuje się wysokość stawki LIBOR 6M dla CHF ustalonej dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać o godz. 11:00 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych Reuters. W przypadku braku notowań stawki LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosuje się notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopę bazową zaokrągla się zgodnie z zasadami matematycznymi do dwóch miejsc po przecinku.

Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy kredyt wypłacony miał być w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty na CHF wg kursu kupna CHF obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków.

Zgodnie z § 4 umowy zmiana oprocentowania kredytu następuje co 6 miesięcy, począwszy od dnia uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy. Jeśli uruchomienie kredytu miało miejsce w dniu, który nie ma swojego odpowiednika w danym miesiącu zmiany oprocentowania, to zmiana oprocentowania nastąpi w ostatnim dniu kalendarzowym tego miesiąca. Zmiana oprocentowania następować będzie poprzez zmianę wysokości stopy bazowej będącej częścią składową oprocentowania na stopę bazową obowiązującą w dniu dokonania zmiany oprocentowania. Ustalenie wysokości stopy bazowej, na kolejne 6 miesięczne okresy kredytowania następować będzie w dniach zmiany oprocentowania. Zmiana wysokości stopy bazowej powoduje zmianę wysokości oprocentowania o taką samą liczbę punktów procentowych. Stopa procentowa obowiązuje od dnia, w którym dokonano zmiany. Bank pisemnie zawiadomi kredytobiorcę i poręczycieli o zmianie oprocentowania przesyłając aktualny "Harmonogram splat". Koszt korespondencji ponosi kredytobiorca. Bank nie będzie zawiadamiał o zmianie oprocentowania innych osób będących dłużnikami Banku z tytułu zabezpieczenia (ust. 2). Stopa oprocentowania zmieniona w związku ze zmianą wysokości odsetek maksymalnych obowiązuje od dnia zmiany wysokości odsetek maksymalnych. Bank będzie powiadamiał kredytobiorcę o zmianie

oprocentowania (ust. 3). Zmiana oprocentowania kredytu nie stanowi zmiany umowy kredytu i nie wymaga aneksu (ust. 4). Od kredytu naliczane są odsetki od faktycznego zadłużenia (ust. 5).

Zgodnie z § 5 umowy kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty udzielonego kredytu w 480 równych ratach kapitałowo - odsetkowych w terminie do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca, w którym kredyt został wypłacony w całości, pod warunkiem, że okres między wypłatą kredytu, a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni. W przypadku gdy okres ten jest krótszy kredytobiorca rozpoczyna spłatę kredytu od 10 dnia miesiąca następnego. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w "Harmonogramie spłat". Wysokość rat kapitałowo - odsetkowych zostanie ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF (ust. 3). Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne są w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość CHF na rachunek kredytu (ust. 4). Jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków do Banku (ust. 5).

Zgodnie z § 10 umowy bank zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia umowy kredytu przed terminem ostatecznej spłaty określonym w harmonogramie spłaty, z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia, m.in. w razie, jeżeli kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w Harmonogramie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej, zbycia lub obciążenia całości lub części przedmiotu kredytowania lub przedmiotu zabezpieczenia opisanego bez uzyskania uprzednio zgody Banku lub podjęcia w jakiejkolwiek formie działania pozbawiającego lub ograniczającego prawa kredytobiorcy do przedmiotu kredytowania lub zabezpieczenia. Bank złoży kredytobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu w formie pisemnej pod rygorem nieważności za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do uregulowania zobowiązań w terminie ustalonym przez Bank, jednak nie krótszym niż 7 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia niniejszej umowy. Okres wypowiedzenia liczony jest od dnia następującego po dniu doręczenia wypowiedzenia. Kredyt jest wymagalny w pierwszym dniu następującym po upływie tak liczonego okresu wypowiedzenia (ust. 2). Pisma wysłane przez Bank na ostatni podany przez kredytobiorcę adres nie odebrane przez kredytobiorcę uważa się za skutecznie doręczone w dacie zwrotu korespondencji przez właściwy urząd pocztowy lub inną jednostkę upoważnioną do doręczania korespondencji (ust. 3).

W celu zabezpieczenia wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu ustanowiono na nieruchomości przy ul. ul. (...) hipotekę kaucyjną do kwoty 283. 857,38 zł.

Zgodnie z § 13 umowy do spraw nieuregulowanych umową znajdują zastosowanie postanowienia Regulaminu udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A., który stanowi integralną część umowy oraz przepisy Prawa bankowego

i Kodeksu Cywilnego (ust. 3). Aktualne kursy kupna i sprzedaży walut obowiązujące w Banku są ustalane przez Bank i publikowane w Tabeli kursów kupna i sprzedaży walut, dostępnej na stronie internetowej Banku ((...) w siedzibie Banku oraz miejscach wykonywania czynności bankowych przez Bank (ust. 5).

W treści umowy kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy doręczono im Regulamin udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych, informacyjny egzemplarz umowy oraz obowiązującą Tabelę Opłat i Prowizji oraz potwierdzili fakt zapoznania się z tymi dokumentami i zgodzili się na przestrzeganie ich postanowień.

W okresie od 16 sierpnia 2008 r. do 19 października 2015 r. powodowie tytułem spłaty kredytu uiszcili pozwanemu łącznie kwotę 25.062,12 zł, tj. 8.946,13 CHF.

W umowie kredytu Bank określił sposób ustalenia kursu CHF poprzez odesłanie do uchwał podjętych przez Zarząd (...) Bank S.A. Do ustalania własnego kursu walut Bank stosował wytyczne przedstawione w uchwałach oraz obowiązujące kursy na międzynarodowym rynku walutowym. Zgodnie z ww. uchwałami kursy walut obowiązujące w Tabeli kursowej ustalane są przez Bank na podstawie kursu z rynku międzybankowego w momencie generowania tabeli z uwzględnieniem marży banku. Kurs rynkowy kupna i sprzedaży CHF równy jest kursowi krzyżowemu wyliczonemu z wyznaczonego kursu kupna sprzedaży EUR/PLN i średniej arytmetycznej kursów kupna i sprzedaży WALUTA/EUR.

Kursy kupna banku ustalane są na początku każdego dnia roboczego między godz. 7:45, a 8:30 na podstawie bieżących kwotowań z rynku walutowego. Kurs kupna ustalany jest poprzez obniżenie rynkowego kursu kupna o 2,5 % marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Kursy wprowadzane są do systemów informatycznych Banku. Informacyjnie Tabela z kursami kupna przekazywana jest przez Pion Zarządzania Finansowego (...) Banku S.A. każdego dnia roboczego do godz. 8:30 do osób umieszczonych na liście mailingowej, w tym do Departamentu IT w celu publikowania kursów na stronie internetowej Banku. Ustalone kursy kupna obowiązują przez cały dzień roboczy.

Kursy sprzedaży banku ustalane są w każdym dniu roboczym między godz. 7:45, a 8:30 na podstawie bieżących kwotowań z rynku walutowego. Kurs sprzedaży ustalany jest poprzez podwyższenie rynkowego kursu sprzedaży o 3,5 % marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Kursy wprowadzane są do systemów informatycznych Banku. Informacyjnie Tabela z kursami sprzedaży przekazywana jest przez Pion Zarządzania Finansowego (...) Banku S.A. każdego dnia roboczego do godz. 8:30 do osób umieszczonych na liście mailingowej, w tym do Departamentu IT w celu publikowania kursów na stronie internetowej Banku. Ustalone kursy sprzedaży obowiązują w następnym dniu roboczym przez cały dzień.

Dla pożyczek i kredytów nominowanych udzielanych przez Bank na podstawie umów zawartych do dnia 1 listopada 2007 r. obowiązują dotychczasowe zasady ustalania kursów sprzedaży walut (dla spłat kredytów) określone w umowach kredytowych (najniższy kurs (...) Banku S.A. lub kurs sprzedaży NBP).

W dniu zawarcia umowy kredytowej zgodnie z tabelą kursów kupna i sprzedaży walut NBP kurs kupna 1 CHF wynosił 2,1046 zł, zaś kurs sprzedaży 2,1472 zł.

W dniu uruchomienia kredytu, tj. 2 maja 2008 r., zgodnie z tabelą kursów kupna i sprzedaży walut NBP, kurs kupna 1 CHF wynosił 2,1056 zł, zaś kurs sprzedaży 2,1482 zł. Od tego czasu kurs CHF w relacji do PLN konsekwentnie umacniał się.

Wartość średniej różnicy pomiędzy kursem wymiany walut wykorzystywanym przez pozwanego Bank, a kursem teoretycznym, ustalonym na podstawie danych z międzybankowego rynku walutowego, w latach 2008 – 2016 wyniosła 0,0078 zł. Przeciętna różnica kursu dziennego wymiany CHF w latach 2008 – 2011 wyniosła mniej niż 1 grosz, przy czym kurs stosowany przez pozwanego był przeciętnie minimalnie bardziej niekorzystny dla powodów, niż kurs teoretyczny. Wpływ rozbieżności kursowych pomiędzy wartościami rzeczywiście stosowanymi przez pozwanego Bank, a ustalonymi wartościami teoretycznymi na wysokość zadłużenia powodów wynikającego z umowy kredytowej był niewielki. Faktyczna różnica wynikająca z zastosowania dwóch różnych źródeł kursów wyniosła 3,37 CHF.

Powodowie zdecydowali się na wybór oferty kredytu denominowanego w walucie obcej z pełną świadomością ryzyka związanego z tym produktem. W roku 2010, z uwagi na wzrost rat kapitałowo – odsetkowych należnych pozwanemu z tytułu udzielonego kredytu, u powodów pojawiły się problemy w spłatach rat kredytowych. Od września 2011 r. kredyt nie jest spłacany. Do pogorszenia się sytuacji ekonomicznej powodów przyczynił się wzrost kursu CHF, który to wzrost był powszechny i miał zasięg globalny.

Kursy walut obowiązujące w pozwanym Banku odpowiadały co do zasady aktualnej, globalnej sytuacji na rynkach finansowych. Sam wzrost poziomu zadłużenia wynikał głównie z faktu wzrostu rynkowego kursu CHF, a jedynie w nieznacznym stopniu z polityki ustalania kursu walut stosowanej przez pozwanego.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2011 r. pozwany wypowiedział powodom umowę kredytu z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Wypowiedzenie doręczono powodom na wskazany w umowie kredytowej adres korespondencyjny. Oprocentowanie ww. kredytu do dnia wypowiedzenia umowy kredytowej przez pozwanego bank kształtowało się w następujący sposób: od dnia 5 maja 2008 r. – 4,95 % CHF, od dnia 5 listopada 2008 r. – 4,87 % CHF, od dnia 5 maja 2009 r. – 2,57 % CHF, od dnia 5 listopada 2009 r. – 2,41 % CHF, od dnia 5 maja 2010 r. – 2,36 % CHF, od dnia 5 listopada 2010 r. – 2,27 % CHF, od dnia 5 maja 2011 r. – 2,29 % CHF, od dnia 22 września 2011 r. – 6,35 PLN.

Kurs franka szwajcarskiego na dzień 22 września 2011 r. wynosił 3,7790 zł. Kwota kredytu po przewalutowaniu w dniu 22 września 2011 r. wyniosła 252.723,61 zł.

W dniu 6 kwietnia 2012 r. powodowie zwrócili się do pozwanego z wnioskiem o zawarcie ugody dotyczącej spłaty kredytu. W odpowiedzi pozwany wydał decyzję odmowną oraz wezwał do spłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej, które w stanie na dzień 2 maja 2012 r. wynosiło: 252.723,61 zł tytułem spłaty kapitału; 2.726,56 zł tytułem odsetek; 19.609,27 zł tytułem odsetek karnych oraz 1.473,20 zł tytułem kosztów windykacji.

Pismem z dnia 17 grudnia 2012 r. powodowie zwrócili się do banku o odstąpienie od prowadzenia egzekucji z nieruchomości przy ul. (...) w S., gdyż dokonali podziału budynku na dwa odrębne lokale mieszkalne, z zamiarem sprzedaży na wolnym rynku jednej kondygnacji i spłaty za uzyskaną cenę całości zadłużenia.

W dniu 17 stycznia 2013 r. pozwany, wystawił promesę zgodnie z którą, zobowiązał się wyrazić zgodę na zwolnienie lokalu spod zabezpieczenia hipotecznego ustanowionego na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. pod warunkiem całkowitej spłaty wierzytelności powodów względem Banku.

Pismem z dnia 14 marca 2014 r. powodowie zwrócili się do pozwanego z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości zadłużenia wynikającego z zaciągniętych kredytów w walucie polskiej, przyjęcie, iż jest to kredyt z aktualnym oprocentowaniem, wyrażenie zgody na spłatę tak ustalonego zadłużenia w ratach po 1.000 zł miesięcznie i zawieszenie toczącego się postępowania egzekucyjnego.

14 listopada 2014 r. Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) w którym stwierdził, że na dzień 14 listopada 2011 r. zadłużenie powodów z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. z terminem wymagalności 22 września 2011 r. wynosi: należność główna 252.723,61 zł, odsetki umowne 2.726,56 zł, odsetki za opóźnienie 4.660,50 zł, inne koszty 1.473,20 zł.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2011 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IX Co 10527/ 11 Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże w Szczecinie nadał ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności przeciwko dłużnikom K. Z. i J. Z..

Na wniosek pozwanego wszczęto przeciwko powodom postępowanie egzekucyjne w sprawie KM 1071/13 prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie A. Ż.. W jego toku dokonano m.in. zajęcia nieruchomości powodów, a następnie jej opisu i oszacowania. W stanie na dzień 1 września 2014 r. wysokość zadłużenia powodów określono na kwotę 399.677,67 zł.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał zarówno żądanie główne, jak również ewentualne za niezasadne.

Odnosnie żądania głównego opartego na art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. wedle Sądu powodowie posiadali interes prawny w uzyskaniu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, albowiem zachodzi niepewność co do sytuacji prawnej związanej z treścią łączącego strony stosunku prawnego, powstałego po wypowiedzeniu umowy kredytowej z dnia 23 kwietnia 2008 r. o nr (...) oraz co do losu związanego z tym wypowiedzeniem i wszczętego na wniosek pozwanego postępowania egzekucyjnego. Niemniej Sąd I instancji uznał żądanie stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego za nieuzasadnione, albowiem umowa nr (...) spełnia wymogi z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu tych przepisów na dzień zawarcia umowy, przy tym dopuszczalne jest ułożenie umowy w taki sposób, że strony ustalą inną walutę zobowiązania i inną wykonania zobowiązania. W konsekwencji wykorzystanie indeksacji co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Sąd zwrócił uwagę, że powodowie zdecydowali się na wybór oferty kredytu denominowanego w walucie obcej z pełną świadomością ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost miesięcznych rat spłat kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia, skoro już wcześniej korzystali z kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego i mimo to po raz kolejny zawarli taką umowę. Podkreślił, że brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą udzielonego i wypłaconego kredytu, a ostateczną wartością zwracanego świadczenia przez kredytobiorcę jest wpisana w istotę kredytu. Sąd I instancji nie zgodził się z zarzutem, że jedynym celem denominacji kredytu była chęć osiągnięcia przez Bank nieuzasadnionych korzyści. Wszak z denominacją kredytu nierozłącznie związana była możliwość zastosowania korzystnego oprocentowania wynikająca z przyjmowania stawki referencyjnej LIBOR 3M. Takie ukształtowanie warunków kredytu w chwili zawierania umowy powodowie uznali za korzystne dla siebie. Zarzuty obecnie podnoszone nie dotyczą w istocie treści i celu umowy, ale wynikają ze zmiany okoliczności faktycznych jaką był wzrost kursu CHF.

Nie znalazły aprobaty Sądu Okręgowego zarzuty sprzeczności postanowień umowy z zasadami współżycia społecznego, gdyż świadomie i dobrowolnie strony zgodziły się na zastosowanie klauzuli indeksacyjnej. Bank przed podpisaniem umowy przedstawił powodom ofertę kredytu w złotych polskich i poinformował o skutkach zawarcia umowy kredytu w walucie obcej. Mimo to powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego, co nie pozwala uznać umowy kredytu za nieważną oraz nie pozwala przyjąć, że zastosowanie klauzuli indeksacyjnej doprowadziło do naruszenia przez strony zasady swobody umów. Na ocenę ważności umowy nie miał także wpływu zarzut niezgodnienia w sposób indywidualny postanowień umowy kredytowej. Sąd zważył, że powodowie nie byli zobligowani do skorzystania z oferty banku oraz mieli prawo negocjować warunki umowy, natomiast to, że nie zdecydowali tego uczynić nie przemawia za przyjęciem, że warunki umowy im narzucono. Fakt, że zawierając

umowę występowali jako konsumenci nie zwalniał ich z obowiązku zachowania należytej staranności przy zawieraniu umowy.

Dalej Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania ewentualnego o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 14 listopada 2011 r. W świetle art. 96 ust. 1 Prawa bankowego, w jego brzmieniu z daty wystawienia tytułu egzekucyjnego, banki mogą wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne, które w myśl art. 97 ust. 1 były podstawą egzekucji po nadaniu im przez sąd klauzuli wykonalności. Postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. IX Co 10527/11, nadano klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...). Powodowie w pozwie nie powoływali się na żadną z okoliczności ujętych w art. 840 § 1 k.p.c. mogących stanowić podstawę do uznania ich roszczenia za wykazanego. Wskazywali na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2015 r., P 45/12, którym uznano art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 Prawa bankowego za niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, lecz jak zauważył Sąd I instancji, odroczone utratę mocy obowiązującej przepisów uznanych za niekonstytucyjne do dnia 1 sierpnia 2016 r., co oznacza, że przepisy dotychczasowe mają zastosowanie do stanów faktycznych powstałych przed terminem ustalonym w tym wyroku. W tej sytuacji ocenić należało, że tytuł wykonawczy wydano zgodnie przepisami obowiązującymi w dacie jego powstania i stanowi on podstawę do prowadzenia egzekucji.

Oddaliwszy powództwo w całości, Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. orzekł o kosztach procesu obciążając nimi powodów jako stronę przegrywającą w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany przez pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 11 listopada 2011 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Nadto wniesiono o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu apelujący zarzucili naruszenie:

1. art. 385¹ § 1-4 k.c. poprzez brak uznania za niedozwolone postanowień umowy kredytu przewidujących prawo banku do przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu/transzy, a także rat kredytu w oparciu o jednostronnie ustalany przez pozwanego Bank kurs CHF – tj. § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 5 ust. 5 umowy nr (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r.;

2. art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż nie stanowi podstawy do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, zarzut nieistnienia roszczenia banku lub jego istnienia, ale w innej wysokości niż wskazana w bankowym tytule egzekucyjnym wynikający z abuzywnego charakteru klauzuli indeksacyjnej zawartej w umowie kredytu hipotecznego.

W uzasadnieniu apelacji powodowie podnieśli, że w świetle aktualnego orzecznictwa oczywistym jest, że postanowienia § 2 ust. 1, § 3 ust. 2, § 5 ust. 5 stanowią klauzule abuzywne, gdyż przewidują przyznanie bankowi prawa do przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu/transzy, a także rat kredytu w oparciu o jednostronnie ustalany przez bank kurs CHF. Skarżący podkreślili, że bank sam przyznała sobie prawo do jednostronnego kształtowania wysokości kredytu, jak i rat kredytu. Co więcej prawo pozwanego do ustalania kursu CHF nie doznawało żadnych ograniczeń, strony nie określiły bowiem żadnych kryteriów kształtowania kursu, przy tym kursy wykorzystywane przez bank nie są kursami średnimi lub rynkowymi, lecz kupna i sprzedaży obowiązującymi u pozwanego. Zdaniem apelujących nierównowaga stron całkowicie umknęła sądowni, który nie dostrzegł, że przedmiotem oceny art. 386¹ k.c. nie jest sama możliwość

zastosowania w umowie waloryzacji kredytu w oparciu o miernik wyrażony w walucie obcej, ale sposób dokonywania tej waloryzacji. Powodowie nie negowali wszak samej istoty udzielania przez bank kredytów indeksowanych czy denominowanych, ale przyznanie sobie samodzielnie prawa do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń kredytobiorców wobec ustalania łączącego strony umowy kredytu kursu waluty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od strony powodowej solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2017 r., w sprawie o sygn. I ACa 263/17, Sąd Apelacyjny w Szczecinie po rozpoznaniu apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 stycznia 2017 r. wydanego w sprawie o sygn. I C 190/15:

I. oddalił apelację;

II. zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny mając na uwadze zakres zaskarżenia objęty apelacją uznał, że objęte sporem pozostaje żądanie ewentualne pobawienia tytułu wykonawczego wykonalności oparte na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., które jednakże uznano za niezasadne. Wprawdzie nie doszło do indywidualnego uzgodnienia postanowień § 4 ust. 2 oraz § 5 ust. 5 umowy, nadto powodowie nie mieli wpływu na treść zapisów umowy, które wymuszały przeliczenie waluty po określonym w tabeli banku kursie, przy jednoczesnym braku określenia relacji tego kursu w stosunku do rynku walutowego, niemniej nie zgodził się z tym jakoby wskutek zawarcia w treści umowy rzeczonych postanowień, doszło do rażącego naruszenia interesów powodów. Sąd II instancji zwrócił uwagę, że wartość średniej różnicy pomiędzy kursem wymiany walut wykorzystywanym przez Bank, a kursem teoretycznym, ustalonym na podstawie danych z międzybankowego rynku walutowego, w latach 2008 – 2016 wyniosła 0,0078 zł. Toteż przeciętna różnica kursu dziennego wymiany CHF w latach 2008 – 2011 wynosiła mniej niż 1 grosz, przy czym kurs stosowany przez pozwanego był przeciętnie minimalnie bardziej niekorzystny dla powodów, niż kurs teoretyczny, co wynika z niekwestionowanej opinii biegłego P. W., na podstawie której ustalić można było, że łączna kwota spłat dokonanych przez stronę powodową wyniosła 25.062,12 zł, co przy uwzględnieniu kursów stosowanych przez pozwanego odpowiadało wartości 8.946,13 CHF, a wedle kursu teoretycznego 8.949,50 CHF. Zatem faktyczna różnica wynosi zaledwie 3,37 CHF na niekorzyść powodów. W tej sytuacji Sąd uznał, że sam fakt zawarcia w umowie postanowień niezgodzonych indywidualnie z powodami nie przyczynił się do pogorszenia się sytuacji ekonomicznej powodów. Z opinii biegłego wynika, że do pogorszenia sytuacji ekonomicznej powodów przyczynił się wzrost kursu franka szwajcarskiego, który był jednak powszechny i miał zasięg globalny, a tylko w nieznaczącej części od samej przyjętej polityki ustalania kursu walut w pozwanym banku.

W konstatacji Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie doszło do kumulatywnego ziszczenia się przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c., dlatego apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono oraz zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. zasądzone solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 4.050 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

W wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej powodów od wyroku sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 r., sygn.akt II CSK 19/18, uchylił zaskarżony wyrok i

sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy podkreślił, że przed nowelizacją art. 69 Prawa bankowego dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. dopuszczalne było zaciągnięcie kredytu w walucie obcej z zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, niemniej mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści oraz pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku w kwestii dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., a postanowienia te nie dotyczą świadczeń głównych. Jak zauważył Sąd Najwyższy, strony zawarły umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF i bacząc na opisany w umowie mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który wobec braku jednoznacznej treści, pozostawiał mu w tym względzie swobodę, stanowi on niedozwolone postanowienie umowne, gdyż jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów. Mając na uwadze treść art. 3 i 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE L 1993/95/29), a także z pkt 1 lit. j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy i zalecenia Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 21 września 2011 r., dotyczących kredytów walutowych obcych Sąd zaznaczył, że nawet staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich. Kolejno wskazał, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyjaśnił że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Wynika to z art. 385⁽²⁾ k.c. Tymczasem sądy obu instancji błędnie dokonały oceny spornego zapisu umowy ex post. Rozumowanie sądów nie było w ocenie Sądu Najwyższego prawidłowe, gdyż analizy skutków stosowania przez bank mechanizmu przeliczania CHF na PLN dokonywały na podstawie zapisu umownego, który okazał się niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., skoro pozostawiał pozwanemu swobodę w kształtowaniu kursu CHF.

Sąd Najwyższy wskazał, że abuzywność części postanowień umowy nie oznacza, że cała umowa jest nieważna. Wskazane jest stosowanie interpretacji, która pozwala utrzymać w mocy umowę, zatem sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umowy powoduje przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się w braku tego postanowienia umownego. Należy stosować klauzulę rebus sic stantibus opartą na założeniu, iż niemożność oszacowania przez kredytobiorcę konsekwencji ekonomicznych kredytu walutowego wypełnia przesłanki nadzwyczajności z tej klauzuli. Powstaje jednakże problem, według jakiego kursu waluty obcej dokonać przeliczenia ogólnej kwoty zadłużenia. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C -26/13 wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, nie stoi na przeszkodzie, by sąd zastąpił niedozwoloną klauzulę umowy przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono możliwość stosownego wypełnienia luki w umowie w sytuacjach zagrażających interesom konsumenta, gdy nie można odwołać się do przepisu dyspozytywnego. Choć w czasie zawierania spornej umowy nie obowiązywał art. 358 § 2 k.c. w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 r., to jednak może stanowić wskazówkę pomocą w rozwiązaniu tej spornej kwestii prawnej. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że tej sprawie stan faktyczny jest o tyle złożony, że formalnie umowa kredytu nie obowiązuje, gdyż pozwany ją wypowiedział i wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który po zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności stał się przedmiotem powództwa opartego na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. W związku z tym, wedle Sądu Najwyższego, określenie wysokości rat kredytu do płacenia których zobowiązani byłiby powodowie, przy

eliminacji niedozwolonego postanowienia umownego dotyczącego zasad przeliczania CHF na PLN, ma znaczenie nie tylko dla określenia wysokości zobowiązania wskutek wypowiedzenia, ale dla ustalenia, czy zważywszy na wysokość płaconych przez powodów rat kredytowych w porównaniu do wysokości rat z pominięciem niedozwolonego postanowienia umownego, istniałyby podstawy do wypowiedzenia umowy.

Reasumując Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W myśl art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Postępowanie apelacyjne, jakkolwiek będące ze swej istoty postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy posiada jurysdykcyjną swobodę (a zarazem powinność) i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Oceniając merytorycznie powództwo Sąd II instancji ma więc obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać prawidłowej subsumcji stanu faktycznego. Z tego też względu Sąd odwoławczy może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji, niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98).

W tym świetle dokonać należało w pierwszej kolejności oceny materiału procesowego i weryfikacji ustaleń uczynionych przez Sąd Okręgowy podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Następnie zaś konieczne stało się dokonanie własnej oceny materialnoprawnej powództwa w zakresie jaki nie był determinowany przez dokonaną przez SN w powołanym wyżej orzeczeniu wykładnię o skutku wiążącym w rozumieniu art. 398²⁰ k.p.c.

Po dokonaniu ponownej oceny materiału procesowego w ramach i granicach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy czyni te ustalenia częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Dokonując materialnoprawnej oceny powództwa stwierdzić należy Sąd Okręgowy trafnie zakwalifikował roszczenie objęte pozwem i dla jego oceny zastosował powołane przez siebie przepisy art. 189 k.p.c. (jeśli chodzi o roszczenie główne) oraz 840 k.p.c. (jako podstawę roszczenia objętego żądaniem ewentualnym). Trafna i niewymagająca ponownienia kwalifikacja stosunku prawnego między stronami (zastosowanie normy art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2357 z późn. zm.) oraz wskazana przez Sąd Okręgowy podstawa prawna dla oceny kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych (art. 385¹ k.c.). Nie ponawiając przytaczania i wyjaśnienia treści tych przepisów stwierdzić należy, że biorąc pod uwagę stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem Apelacyjnym, w tym także wiążącą Sąd w niniejszej sprawie wykładnię zaprezentowaną w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 roku, a także wykładnię prezentowaną w orzecznictwie TSUE już po wydaniu

tego wyroku, odmiennie niż uczynił to Sąd Okręgowy określić należało materialnoprawne skutki stwierdzenia niedozwolonego postanowienia umownego.

W pierwszej kolejności wziąć więc należy pod uwagę to, że niniejsza sprawa była rozpatrywana ponownie po tym, jak Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 r. wydanym w sprawie II CSK 19/18 uchylił poprzedni wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie i sprawę przekazał tut. sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Stosownie do treści art. 398²⁰ zd. pierwsze k.p.c., sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

W konsekwencji zgodnie z tą regulacją Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając tą sprawę był związany wykładnią prawa przedstawioną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku, w takim zakresie, w jakim dotyczy ona art. 385¹ § 1 k.c. i przesłanek jego zastosowania do stanu poddanego pod osąd w niniejszej sprawie. Nie powielając zatem argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy przyjmując należy, że postanowienia zawartej przez strony umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r., w zakresie w jakim przewidują system ustalania kursu franka szwajcarskiego do operacji przeliczeniowych w wyniku których określana była wysokość rat kredytu, są klauzulami abuzywnymi w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. oraz w związku z tym nie wiązały powodów jako konsumentów.

Zatem wobec procesowoprawnego charakteru wykładni tej normy przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że determinuje ona ocenę tych postanowień zawartego kontraktu które dotyczą sposobu ustalania wysokości świadczenia banku na rzecz powodów (przeliczania wysokości kredytu udzielonego faktycznie w PLN w chwili jego wypłaty kredytobiorcom) oraz wysokości miesięcznych świadczeń kredytobiorców (ustalania wysokości miesięcznej raty kredytowej przy uwzględnieniu kursu CHF/PLN).

Wobec tego kluczowym dla rozstrzygnięcia o żądaniach pozwu pozostawało na obecnym etapie postępowania, dokonanie oceny skutków prawnych wyeliminowania kwestionowanych postanowień umownych.

Wstępnie należy stwierdzić, że w wydanym w niniejszej sprawie wyroku SN nie sformułowano sądów prawnych które pozwalałaby na uznanie, że w sposób wiążący dla dalszego postępowania w niniejszej sprawie SN dokonał także wykładni norm prawnych przewidujących skutki prawne wyeliminowania klauzuli abuzywnej z treści umowy między stronami. Przeciwnie – Sąd Najwyższy w istocie przedstawił kilka różnych kierunków rozstrzygnięcia sporu. Przyjmując wprawdzie założenie, że stwierdzenie abuzywność niektórych postanowień nie oznacza, iż cała umowa jest nieważna, wskazał, że w związku z tym powstaje problem uzupełnienia umowy. Sąd Najwyższy wyjaśnił jednak, że nie jest możliwe w niniejszej sprawie zastosowanie art. 358 §2 k.c. w wersji wprowadzonej ustawą z dnia 23 października 2008 (Dz. U. nr 228 poz. 1506) który nie obowiązywał jeszcze w dacie zawierania umowy. W tym stanie rzeczy SN wskazał za celowe poszukiwanie takiego sposobu wypełnienia luki powstałej po usunięciu niedozwolonego postanowienia umownego z treści stosunku prawnego między stronami, który będzie eliminował sytuację zagrażającą interesom konsumenta. Odwołano się w tym zakresie zarówno do orzecznictwa TSUE jak i do wcześniejszego orzecznictwa SN. Wskazano między innymi na poglądy nauki wskazujące na konieczność poszukiwania rozwiązań przy zastosowaniu „zmodyfikowanej” klauzuli rebus sic standibus (opartej o założenie, że niemożność oszacowania

przez kredytobiorcę konsekwencji ekonomicznych kredytu indeksowanego/nominowanego w walucie obcej wypełnia przesłankę „nadzwyczajności”).

Wreszcie SN stwierdził, że w istocie nie wykazano czy przy uwzględnieniu wyeliminowania postanowienia niedozwolonego doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej w niniejszej sprawie (czy w chwili złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu istniały podstawy do wypowiedzenia umowy kredytu) i podkreślił, że kwestia ta wymaga wnikliwej analizy wobec tego, że powodom wypłacono w 2008 roku kredyt w kwocie 141928,69 zł zaś wyliczone przez bank zadłużenie w 2011 po przeliczeniu CHF na PLN tylko z samego tytułu kapitału wyniosło 252723,61 zł (czyli wzrosło o 80% mimo tego że część kredytu została do tego momentu spłacona).

Z przyczyn opisanych niżej (w ramach odniesienia się do stanowiska strony pozwanej prezentowanego w toku ponownego rozpoznania sprawy) ta część wywodów prawnych SN nie może być uznana za element wykładni wiążącej w rozumieniu art. 398²⁰ k.c. Jednak z uwagi na autorytet orzecznicy Sądu Najwyższego i szeroko rozumiane względy związane z powagą Wymiaru Sprawiedliwości argumenty te muszą być rozważone przy ocenie prawnej osądzanych roszczeń.

Już po wydaniu cytowanego wyroku przez Sąd Najwyższy, w orzecznictwie TSUE sformułowano (istotne dla zastosowania prawa w materialnego w niniejszej sprawie) rozstrzygnięcia dotyczące wykładni art. 5 i 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm., dalej cytowanej jako dyrektywa 93/13/EWG). Ze względu na pozycję ustrojową Trybunału, umocowanego zwłaszcza w świetle art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.) do zapewnienia poszanowania prawa unijnego w wykładni i stosowaniu, Sąd polski jest zobowiązany do uwzględniania przy stosowaniu prawa także wykładni prawa europejskiego przyjętej w tych rozstrzygnięciach.

Niekwestionowany jest bowiem obecnie w nauce prawa (por. np. N. Baranowska, Stosowanie wykładni zgodnej z prawem unijnym w sporach horyzontalnych w razie nieprawidłowej implementacji dyrektywy. Europejski Przegląd Sądowy, 2018, nr 2. s. 4-14 i tam prezentowane zestawienie poglądów nauki prawa) oraz orzecznictwie ETS (por. np. wyroki ETS z 13.03.1997 r., C-197/96, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:1997:155; z 13.07.2000 r., C-160/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:2000:410; z 18.01.2001 r., C-162/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, EU:C:2001:35 wyrok z 5.10.2004 r. w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01, Pfeiffer i inni przeciwko Deutsches Rotes Kreuz, Kreisverband Waldshut eV, EU:C:2004:584), obowiązek dokonywania przez sąd wykładni prawa krajowego w sposób zapewniający spójność (zgodność) z prawemwspólnotowym (określany w dalszym toku niniejszego wyводу mianem obowiązku wykładni zgodnej).

W świetle tej zasady sąd stwierdziwszy zaniechanie (sprzeczność z prawem unijnym) implementacji dyrektywy ma obowiązek takiego zastosowania (wykładni) prawa krajowego, aby zapewnić efektywność ochrony wynikającej z transponowanej do porządku krajowego normy prawa wspólnotowego.

Skoro więc po wydaniu wyroku w sprawie II CSK 19/18 zaprezentowano w orzecznictwie TSUE wykładnię dyrektywy 93/13/EWG istotnie wpływającą na sposób i kierunki wykładni prawa krajowego (przepisów k.c.) dotyczącego skutków stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego zawartego w umowie z konsumentem, to wnioski wyprowadzone z tej wykładni muszą stanowić element argumentacji prawnej Sadu Apelacyjnego.

Spośród wypowiedzi judykacyjnych TSUE zapadłych po 27 lutego 2019 w pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na wyrok z dnia 14 marca 2019 roku, Dunai v. Erste Bank Hungary ZRT. C-118/17

Przyjęto w tym orzeczeniu, że przepis art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG wymaga by przepisy prawa krajowego interpretowane były w taki sposób, żeby skutkiem wyeliminowania klauzuli umownej o nieuczciwym charakterze było przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znajdowałby się konsument w przypadku braku istnienia tego nieuczciwego warunku. Wywód ten stanowi ponowienie poglądów prezentowanych wcześniej w orzecznictwie i posiadających ugruntowaną motywację prawną. Istotne jest jednak stwierdzenie przez Trybunał w cytowanym wyżej wyroku, że jeśli zostanie stwierdzone, że warunek jest nieuczciwy a umowa bez takiego warunku nie może dalej istnieć, przepis art. 6 dyrektywy wymaga takiej interpretacji norm prawa krajowego, która pozwoli na stwierdzenie nieważności umowy.

Z kolei w wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie o sygn. C -260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, przyjęto, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może obowiązywać bez nieuczciwych postanowień.

Trybunał wskazał, że przepis art. 6 Dyrektywy sam nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie sądowi krajowemu zgodnie z krajowym porządkiem prawnym.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreślił jednak, że jeżeli sąd w danej sprawie uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza wtedy, gdy unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. Odwołując się do wcześniejszych swoich orzeczeń Trybunał stwierdził, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, więc obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania tego rodzaju umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (podobną argumentację zawarto w powołanym wyżej wyroku TSUE z dnia 14 marca 2019 r., Dunai, C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 prezentując tam także wcześniejsze orzecznictwo).

Jak zauważył Trybunał w orzeczeniu C 260/18, wprawdzie dopuszczalne jest, aby sąd krajowy zarządził unieważnieniu nieuczciwych postanowień umownych poprzez zastąpienie ich przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (zob. podobnie wyroki Trybunału: z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 81; a także z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C#70/17 i C#179/17, EU:C:2019:250, pkt 59). Niemniej art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów. W rezultacie wyrażono stanowczy pogląd, iż nie

można zastępować zawartych w umowie postanowień niedozwolonych przez odwoływanie się do reguł ogólnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przed wydaniem przywołanych dwóch orzeczeń TSUE przyjmowano natomiast, że konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, nie publ., z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ., i z dnia 24 października 2018 r. II CSK 632/17, nie publ.).

Jednak już po wydaniu rozstrzygnięcia w sprawie C-260/18 Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 (I CSK 483/18) przedstawił wykładnię uwzględniającą wnioski płynące z przedstawionej judykatury TSUE. Wskazano, że w świetle judykatury TSUE co do zasady wyklucza się, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Zwraca się uwagę, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Wskazuje zatem Sąd Najwyższy, że skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta nieczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. Zdaniem Sądu Najwyższego należy zatem dążyć do osiągnięcia stanu "niezwiązania" konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu w mocy umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.)

Na tle powołanych przez siebie rozstrzygnięć TSUE Sąd Najwyższy uznał, że wykluczone jest jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, (aprobowane we wcześniejszym orzecznictwie SN) zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP. SN wyjaśnił, że ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości.

Dalej wskazano, że zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana (co podlega ocenie przez Sąd orzekający w sprawie).

Odwołując się w tym kontekście do przywołanego wyżej rozstrzygnięcia w sprawie C-260/18 Sąd Najwyższy określił szczegółowy wzorzec postępowania zmierzającego do oceny czy umowa może być utrzymana z pominięciem klauzuli abuzywnej czy też należy stwierdzić jej nieważność.

Akcentując to, że wyrok w sprawie C-260/18 dotyczy polskiego systemu prawnego SN wskazał, że Dyrektywa 93/13/EWG nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie - zgodnie z prawem Unii Europejskiej - krajowemu porządkowi prawnemu.

W konkretnej sytuacji należy zatem w świetle kryteriów krajowych zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. Jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie

z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, to art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie.

Zwrócił też Sąd Najwyższy uwagę na to, że po raz kolejny w orzecznictwie ETS wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które w niej się znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Odwołując się do wykładni dokonanej przez Trybunał, przyjęto że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, wbrew woli konsumenta, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki.

Sąd krajowy, na podstawie prawa krajowego zobowiązany jest wskazać moment, w którym należy dokonać oceny skutków stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowienia umownego, mając na uwadze, w braku wyraźnych wskazówek ustawowych, że interes konsumenta, jaki należy rozważyć, to interes istniejący w momencie rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Najwyższy wziął wreszcie pod uwagę odpowiedź na zadane pytanie prejudycjalne w kwestii uwzględnienia woli konsumenta co do skutków powołania się na niedozwoloną klauzulę umowną. Trybunał uznał że wola konsumenta, który uważa, iż stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tym samym Dyrektywa 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta utrzymaniu w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego.

Do sądu krajowego zatem należy, na podstawie prawa krajowego i zgodnie z prawem Unii Europejskiej, dokonanie oceny w zakresie kwalifikacji nieuczciwego charakteru postanowienia umownego oraz przedmiotu umowy, w celu ustalenia, czy możliwe jest utrzymanie w mocy umowy pozbawionej nieuczciwych postanowień.

Wobec tych argumentów i odwołując się do wcześniejszych swoich wypowiedzi orzeczniczych Sąd Najwyższy odrzucił możliwość przyjęcia, że w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowienia dotyczącego przeliczania świadczenia, umowa kredytu podlega uzupełnieniu przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji.

Sąd Najwyższy uznał, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji rozstrzygnięcie powinno polegać na rozpatrzeniu w istocie jedynie dwóch możliwości.

W pierwszej kolejności poddane musi być ocenie stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Druga możliwość to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia.

Sąd zaznaczył, że wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. W określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłoby do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy.

Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu (kredytobiorcy – konsumenta) poprzedzone poinformowaniem jej o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Po przedstawieniu tych informacji, konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze.

W świetle powyższego przede wszystkim od świadomego wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sądu. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego – w jego ocenie -najkorzystniejsze.

Zwraca się uwagę na to, że dalsze obowiązywanie umowy, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, wobec czego jeżeli on nie uznaje takiego rozwiązania za korzystne dla niego, to może domagać się unieważnienia umowy kredytowej w całości.

Przyjąć należy więc, że wykładnia zgodna z dokonywaną przez TSUE wykładnią prawa unijnego, wymaga w realiach niniejszej sprawy w pierwszej kolejności pominięcia wniosków wynikających z zastosowania art. 385¹ §2 k.c.

Przyjąć należy, że zasady wykładni zgodnej, dokonywanej przy uwzględnieniu opisanych wyżej rozstrzygnięć prejudycjalnych TSUE powodują, że umowa zawierająca klauzulę abuzywną w kształcie objętym sporem w niniejszej sprawie będzie uznana za nieważną w całości, chyba że konsument (powodowie) oświadczy wyraźnie (po uświadomieniu skutków każdego z wariantów rozstrzygnięcia), iż wyraża wolę utrzymania umowy w mocy. Oświadczenie zatem ma w swej istocie prawnej walor konwalidujący czynność prawną, a jego brak nakazuje zastosować do umowy kredytu normę art. 58 §1 k.c. (taki wniosek prawny zdaje się wynikać z wyводу zawartego w cytowanym wyżej uzasadnieniu wyroku SN w sprawie II CSK 483/18, gdzie uwzględniono zarzut naruszenia art. 58 §1 k.c.).

Odnosząc te uwagi do kwestii poddanej pod osąd w niniejszej sprawie, przyjąć należy, że (wobec zaistnienia opisanych wyżej przesłanek skutkujących oceną postanowienia określającego wysokość świadczenia kredytobiorców za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. oraz wobec znaczenia tych postanowień jako wpływających w sposób istotny na treść obowiązku świadczenia należnego kredytodawcy tytułem zwrotu kredytu) ustalić należało, według opisanych wyżej wzorców czy istnieją przesłanki do utrzymania umowy w mocy z pominięciem tej klauzuli (a zatem z zastosowaniem dla rozliczeń stron wskazanych w cytowanym orzeczeniu SN z dnia 27 listopada 2019 zasad polegających na przyjęciu że skoro kredyt wypłacony został w PLN to zwrotowi podlega suma nominalna tego kredytu oprocentowana zgodnie z umową według stopy zmiennej ustalonej według stawki LIBOR).

W kontekście rozpatrywanej sprawy, kluczowym dla jej rozstrzygnięcia pozostawało również, a na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18, Lex nr 2744159), iż obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych

postanowień umownych jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, skutki ekonomiczne stwierdzenia nieważności umowy mogą być bowiem dla niego dotkliwe.

W tym zakresie decydujące było więc w świetle przedstawionych poglądów judykatury stanowisko kredytobiorców.

W celu ustalenia tego stanowiska na rozprawie przed Sądem odwoławczym odebrano oświadczenia stron. Strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika była wyraźnie informowana przez stronę pozwaną o zakresie roszczeń, jakie zamierza pozwana kierować do powodów w przypadku stwierdzenia przez Sąd, że umowa jest nieważna. Przyjmąc należy, że (będące odpowiedzią na to stwierdzenie) oświadczenie pełnomocnika powodów podtrzymującego żądanie stwierdzenia nieważności umowy i negującego możliwość jej utrzymania w mocy, czyni zadość warunkom, w jakich konsument powinien wyrazić wolę co do wyboru sankcji związanej ze stwierdzeniem abuzywność klauzuli.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze też to, że powodowie prezentując swoje stanowisko wprost powoływali się także na argumentację zawartą w wyroku Trybunału w sprawie C 260/18.

Złożenie oświadczenia na rozprawie apelacyjnej w opisanych warunkach prawnych (determinowanych przez wiążącą także w niniejszej sprawie - w myśli opisanych wyżej zasad wykładni zgodnej - interpretację art. 6 dyrektywy 93/13/EWG) uznać należy za okoliczność nową – tworzącą nowy stan materialnoprawny (zaistniała już po wydaniu wyroku przez Sąd Najwyższy w sprawie II CSK 19/18), która musi być brana pod uwagę przy rozstrzygnięciu sporu (oceniana przez analogię do przepisów dotyczących oświadczeń o charakterze prawokształtującym).

Zatem mimo uznania przez SN w wyroku II CSK 19/18, że umowa w niniejszej sprawie może obowiązywać po eliminacji klauzuli abuzywnej, stwierdzić należało, że oświadczenie kredytobiorców zmieniało stan prawny i skutkowało koniecznością zastosowania art. 58 §1 k.c. dla oceny obowiązywania umowy między stronami.

W rezultacie kierując się oświadczeniem powodów Sąd Apelacyjny uznał, że zgodne z interesem konsumenta w realiach sprawy jest stwierdzenie nieważności umowy kredytu. Przyjmąc bowiem należy, że powodowie mają czytelny obraz własnej sytuacji ekonomicznej i świadomość skutków jakie wiążą się z obowiązkiem zwrotu sumy uzyskanej w wykonaniu umowy według przepisów o nienależnym świadczeniu. Wyrażając swoją wolę brali pod uwagę potencjalne roszczenia banku prezentowane w trakcie rozprawy. Skoro mimo to uznawali, że w ich interesie leży unieważnienie umowy, to ich oświadczenie uznać należy uwzględnić przy rozstrzygnięciu.

Uwzględniając zatem przedstawione wyżej wywody Trybunału zawarte w uzasadnieniu powołanego orzeczenia dla wykładni przepisów prawa krajowego, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że wobec uznania spornych postanowień za abuzywne (i opisanego ich znaczenia dla określenia świadczeń stron wynikających z umowy) oraz oświadczenia konsumentów poddanego ocenie według opisanych wzorców (akcentujących konieczność wzięcia pod uwagę wyłącznie interesu konsumenta) konieczne stało się przesądzenie na podstawie art. 58 §1 k.c. interpretowanego w zgodzie z postanowieniami art. 6 Dyrektywy 93/13/EWG że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. jest nieważna w całości.

Rozstrzygnięcie tej kwestii odnieść należy do żądań pozwu.

Orzekając w przedmiocie powództwa zgłoszonego w niniejszym postępowaniu, Sąd Apelacyjny musiał zatem odnieść się do konstrukcji żądań procesowych jakie powodowie zgłosili w pozwie.

W tym aspekcie zauważyć należało, że strona powodowa w pozwie z dnia 16 lutego 2015 r. sformułowała dwa żądania przedstawione pod osąd w porządku ewentualnym. Konstrukcja ta jest dopuszczalna w praktyce a jej podstawy prawnej doszukuje się w normie art. 191 k.p.c. Jednak złożenie wniosków procesowych o rozstrzygnięcie o żądaniach pozwu przy uwzględnieniu porządku ewentualnego skutkuje tym, że o żądaniu zgłoszonym jako ewentualne Sąd orzeka jedynie wówczas gdy oddali żądanie zgłoszone jako główne (pierwszorzędne).

W ramach żądania głównego w trybie art. 189 k.p.c. domagali się ustalenia, że stosunek obligacyjnyprawny, kreowany umową kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. nie istnieje z powodu nieważności umowy. W ramach żądania ewentualnego na podstawie art. 840 § k.p.c. wniesli o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 14 listopada 2011 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, w którym została stwierdzona wierzytelność pozwanego z tytułu umowy kredytu, która była nieważna.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do żądania głównego i ewentualnego.

W apelacji zaś zaskarżono ten wyrok w całości (wyraźnie oznaczono zakres zaskarżenia). Wprawdzie w ramach części postulatywnej apelacji wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku i pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego (a zatem rozstrzygnięcie wyłącznie o żądaniu ewentualnym), jednakże treść wniosków apelacyjnych nie może wpływać na ocenę jednoznacznie wskazanego przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego zakresu zaskarżenia, który odnosił się do całości wyroku (a zatem także do orzeczenia o żądaniu głównym).

Na etapie postępowania apelacyjnego stanowisko powodów co do zakresu zaskarżenia było zmienne i niejednoznaczne. Wprawdzie w trakcie postępowania wskazano, że powodowie domagają się uwzględnienia żądania ewentualnego, to jednak jednocześnie nie cofnięto apelacji w żadnym zakresie. Z tych przyczyn Sąd obecnie (ponownie) rozpoznający sprawę odmiennie ocenia zakres rozstrzygnięć Sądu Okręgowego poddanych osądowi apelacyjnemu niż uczynił to Sąd w składzie poprzednio rozpoznającym sprawę. Skoro zaś poprzedni wyrok w całości został uchylony przez Sąd Najwyższy, to nie posiada on już znaczenia orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (ograniczającego zakres kognicji Sądu Apelacyjnego).

Innymi słowy Sąd obecnie rozstrzyga o całości apelacji w granicach wyznaczanych przez zakres zaskarżenia. To skarżący jest bowiem wyłącznym dysponentem oświadczeń wyznaczających ten zakres, a zawartych w apelacji. Skoro więc nie złożono oświadczenia o cofnięciu apelacji w zakresie dotyczącym orzeczenia o żądaniu sformułowanym jako główne w reżimie powództwa z żądaniem ewentualnym, to wobec treści art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 §1 pkt. 1) k.p.c. Sąd Apelacyjny miał obowiązek rozpoznania poprawności rozstrzygnięcia co do żądania głównego pozwu, jak i (jednak dopiero w przypadku oddalenia apelacji co do żądania głównego) rozpoznania zarzutów co do poprawności orzeczenia o żądaniu ewentualnym.

Skarżący formułując wnioski jak i przedstawiając argumentację w toku procesu (przed sądem I instancji) zdają się nie dostrzegać konsekwencji procesowoprawnych kumulacji żądań powództwa z wnioskiem o ich rozpoznanie w porządku ewentualnym. Jak wskazano wyżej, zgodnie z wypracowanymi w praktyce i aprobowanymi w nauce prawa wzorcami bowiem w przypadku zgłoszenia w pozwie żądania (żądań) ewentualnego Sąd orzeka o takim żądaniu jedynie wówczas (i dopiero wówczas) gdy oddali żądanie sformułowane jako pierwszoplanowe (główne). W praktyce przyjęto, że sytuacji, gdy Sąd uwzględnia w całości żądanie główne, żądanie (żądania) zgłaszane jako ewentualne nie podlegają w ogóle rozpoznaniu merytorycznemu.

W tym kontekście zwrócić należy uwagę na swoistą sprzeczność konstrukcyjną petitum pozwu i jego uzasadnienia. Kumulując żądania pozwu w sekwencji wskazującej wyraźnie na wniosek o rozpoznanie ich zgodnie z opisanymi zasadami ewentualności rozstrzygnięcia, w uzasadnieniu przedstawia się argumentację sugerującą to, że w istocie powodowie domagają się równoczesnego uwzględnienia zarówno żądania ustalenia jak i pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego (na co wskazują wywody uzasadnienia pozwu wskazujące na to, że obok ustalenia nieważności umowy koniecznym jest dla ochrony sfery prawnej powodów także pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego). Zatem argumentacja zawarta w uzasadnieniu sugeruje, że powodowie domagają się (równoległego) uwzględnienia obu żądań.

Zważywszy że pozew był formułowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego zaś w toku postępowania nie zmieniono żądania w zakresie wniosku o rozpoznanie roszczeń w porządku ewentualnym Sąd Okręgowy trafnie uznał, że (zgodnie z zasadą dyspozytywności) jest związany wnioskiem zawartym w petitum pozwu i rozpoznał oba roszczenia w porządku ewentualnym. W apelacji skarżący nie zarzucał naruszenia art. 191 k.p.c. i błędnego zastosowania zasad dotyczących wniosku o rozstrzygnięcie żądań w porządku ewentualnym. Skoro tak, to przyjmując należy, że zastosowanie reguł ewentualności przez Sąd Okręgowy było prawidłowe (zgodne z intencją strony powodowej jako dysponenta powództwa) i w takim też reżimie prawnym orzekano o roszczeniach w ramach kontroli apelacyjnej Oznacza to, że rozstrzygnięcie o poprawności orzeczenia co do żądania pozbawienia wykonalności musi być poprzedzone oceną poprawności orzeczenia oddalającego roszczenie o ustalenie nieważność umowy.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do żądania głównego wziąć należy pod uwagę to, że w apelacji w istocie nie przedstawiono żadnych zarzutów przeciwko rozstrzygnięciu o żądaniu głównym. Brak zarzutów zwalnia Sąd odwoławczy jedynie do obowiązku badania naruszeń prawa procesowego (poza kwestiami uwzględnianymi z urzędu). Sąd odwoławczy nie stwierdził jednak tego rodzaju naruszenia prawa procesowego. Zgodnie z wzorcami judykacyjnymi obowiązkiem Sądu odwoławczego było dokonanie oceny zgodności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego z prawem materialnym.

Jak wskazano wyżej, zgodnie z zasadą aktualności zachodzą obecnie (w chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem Apelacyjnym) merytoryczne przesłanki do uwzględnienia żądania ustalenia nieważności umowy. Zważyć jednak należy na to, że żądanie to oparte było na regulacji art. 189 k.p.c. stanowiącego, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W literaturze i orzecznictwie dominuje obecnie pogląd, że cytowany przepis określa materialnoprawne przesłanki zasadności powództwa o ustalenie przewidując, że są nimi istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie ochronę jej prawnie chronionych interesów, tj. definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Innymi słowy, interes prawny występuje, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, określona sytuacja zagraża naruszeniem przysługujących uprawnień lub stwarza wątpliwość co do ich istnienia, czy realnej realizacji. Funkcją powództwa opartego na art. 189 k.p.c. jest wprowadzenie poprzez orzeczenie sądu po stronie powoda jasności oraz pewności w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem prawnym, zagrożonej, a niekiedy naruszonej przez pozwanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2018 r., V CSK 322/17, LEX nr 2552678; z dnia 12 grudnia 2017 r., IV CSK 718/16, LEX nr 2439127 oraz z dnia 4 kwietnia 2014 r., I PK 234/13, Lex nr 1480057). Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi, gdy sfera prawna strony została naruszona albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swoich praw, dochodząc zobowiązania pozwanego do określonego zachowania lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, z dnia 21 stycznia

1998 r., II CKN 572/97, z dnia 5 października 2000 r., II CKN 750/99, z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, z dnia 4 stycznia 2008 r., III CSK 204/07).

Przy takim rozumieniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, stanowiącego konieczną przesłankę powództwa opartego na normie art. 189 k.p.c., nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że przesłanki tej nie wykazano w niniejszej sprawie.

Jak przypomniano wyżej, już w pozwie sam pełnomocnik powodów przyznał, że ustalenie nieistnienia umowy z dnia 23 kwietnia 2008 r. w istocie nie przyniesienie stronie powodowej żadnych pozytywnych skutków prawnych, zwłaszcza w kontekście tego, że dotychczas umowa kredytu została już przez pozwany bank wypowiedziana i wierzyciel wszczął w oparciu o wystawiony tytuł wykonawczy postępowanie egzekucyjne w stosunku do dłużników. Dla podważenia podstawy prawnej egzekucji nie było więc wystarczające ustalenie nieważności lecz konieczne było orzeczenie ubezskutezczniające prawnie tytuł wykonawczy zgodnie z art. 840 k.p.c. Innymi słowy wobec stanu spraw między stronami wynikłego z uzyskania przez pozwanego tytułu wykonawczego wydanie wyroku ustalającego nie mogło już stanowić sposobu definitywnego zakończenia sporu między stronami (stabilizować sytuacji prawnej obu stron). Powodom zaś, wobec wszczęcia przeciwko nim egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego, przysługiwało roszczenie dalej idące za jakie poczytać należy uregulowane w art. 840 § 1 k.p.c. powództwo przeciwegzekucyjne. W ramach oceny tego powództwa jako kierowanego przeciwko szczególnemu tytułowi (jakim był zaopatrzony w klauzulę wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny) Sąd prejudycjalnie bada też kwestie zarzutów materialnoprawnych dotyczących stosunku prawnego na podstawie którego wystawiony był BTE. Prejudycjalne przesądzenie kwestii materialnoprawnej niezbędnej dla orzeczenia o przedmiocie żądania pozwu wiąże zaś strony i jest brane pod uwagę jako przesłanka orzeczenia w ewentualnych dalszych sporach między nimi.

Powodomie nie wskazali żadnych innych okoliczności (potrzeby prawnej) uzasadniających uzyskanie rozstrzygnięcia ustalającego. Zatem powództwo główne podlegałoby oddaleniu z uwagi na niewykazanie przesłanki interesu prawnego, o czym trafnie orzeczono w zaskarżonym wyroku. W rezultacie też apelacja obejmująca zakresem rozstrzygnięcie o tym żądaniu podlegała w tej części oddaleniu.

Odmiennie natomiast, niż uczynił to Sąd Okręgowy ocenić należało roszczenie ewentualne oparte na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym, dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: 1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście; 2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie; 3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Powołany wyżej przepis statuuje podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego, których możliwość skutecznego podniesienia zależy od rodzaju tytułu egzekucyjnego, któremu nadano klauzulę wykonalności. Odmiennie niż w przypadku tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej (tj. orzeczenia sądu), w sytuacjach gdy tytuł egzekucyjny nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej (np. akt notarialny, bankowy tytuł egzekucyjny), zarzuty powództwa opozycyjnego mogą być oparte na podstawach ujętych w pkt 1 lub 2 i dotyczyć zdarzeń sprzed powstania tytułu egzekucyjnego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 r., III CZP 78/03).

Powodomie domagali się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wystawionego przez pozwanego bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 14 listopada 2014 r., któremu klauzulę wykonalności nadał Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie postanowieniem z dnia 15 grudnia 2011 r., wydanym w

sprawie IX Co 10527/11, a obejmujący właśnie wierzytelności wynikająca z umowy kredytu hipotecznego z dnia 23 kwietnia 2008 r. nr (...).

Powództwa nie skierowano przeciwko sądowemu tytułowi egzekucyjnemu, a zatem mogło być oparte na podstawie ujętej w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. i powodowie mogli w tym postępowaniu kwestionować istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym. Wymierzone przeciwko bankowemu tytułowi egzekucyjnemu powództwo opozycyjne oparte na tej podstawie może obejmować bardzo liczne zarzuty, w szczególności, iż obowiązek świadczenia w ogóle nie powstał lub powstał w innej niż określona w tytule wysokości.

Powodowie w niniejszym postępowaniu podnosili, że obowiązek świadczenia w ogóle nie powstał, albowiem wierzytelność objęta tytułem wykonawczym wywodzona była przez pozwanego z umowy, która była nieważna.

Przyjmując prejudycjalnie z przyczyn opisanych szerzej powyżej, że umowa kredytu hipotecznego z dnia 23 kwietnia 2008 r. nr (...) jest nieważna, oczywistym jest w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, że odpadła podstawa prawna roszczenia objętego spornym tytułem wykonawczym. Bezsprzecznie bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z dnia 14 listopada 2014 r. miał obejmować niespłaconą zaległość kredytową, która wynikała z uznanej za nieważną umowy. Skoro podstawa prawna wierzytelności objętej tytułem wykonawczym nie istniała, to w świetle art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. żądanie pozwu uznać należy za uzasadnione.

Odnosząc się do argumentacji pozwanego podkreślenia wymaga, że wbrew zapatrywaniu pozwanego, Sąd Najwyższy uchylając w niniejszej sprawie wyrok sądu drugiej instancji i przekazując sprawę sądowi do ponownego rozpoznania, „nie przesądził” w sposób wiążący o ważności spornej umowy kredytu. Nie wskazuje na to ani analiza treści rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu orzeczenia zawartego na k. 741 - 747 akt sprawy, ani brzmienie przepisu art. 398²⁰ k.p.c.

W świetle poglądów judykatury pojęcie wiążącej wykładni prawa, o którym stanowi powyższy przepis, należy rozumieć ściśle z uwagi na wyjątkowy charakter normy. W związku z tym jako wiążącą uznaje się wypowiedź odnoszącą się do sposobu interpretacji przepisów prawnych rozważanych przez Sąd Najwyższy, w szczególności w związku z oceną zarzutów kasacyjnych. Nie mieszczą się natomiast w pojęciu wiążącej wykładni prawa wypowiedzi wskazujące na mankamenty w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sądy powszechne lub kierunki uzupełnienia tych ustaleń, a także sygnalizujące konkretne kwestie, które powinny być rozważone w okolicznościach sprawy. Pojęcie "wykładnia prawa", o którym mowa w art. 398²⁰ k.p.c., nie obejmuje zatem zwłaszcza stwierdzeń i ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 250/18, LEX nr 2675051 oraz z dnia 14 grudnia 2018 r., I CSK 667/17, LEX nr 2613538).

W tym kontekście analiza motywów rozstrzygnięcia jakimi w rozpatrywanej sprawie kierował się Sąd Najwyższy musi prowadzić do wniosku że w sposób wiążący dla Sądu Apelacyjnego dokonano wykładni 385⁽¹⁾ k.c. (o czym była mowa wyżej). Ta norma bowiem stanowiła kanwę dla zarzutu kasacyjnego i stwierdzenie jej naruszenia spowodowało uchylenie poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego. Sąd Najwyższy dokonując wykładni tej normy stwierdził więc w sposób wiążący dla Sądu Apelacyjnego, że przesłanki abuzywności postanowienia umownego muszą być dokonywane według stanu z chwili zawarcia umowy oraz wyjaśnił, że jako niedozwolone należy kwalifikować postanowienie umowne zawierające stosowany przez pozwanego w niniejszej sprawie mechanizm przeliczania CHF na PLN. Wniosek taki wywiedziony został z wykładni art. 3 i art. 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia kwietnia 1993 roku.

Dalsze wywody Sadu Najwyższego (w tym uwagi dotyczące skutków stwierdzenia abuzywności dla obowiązywania umowy czy też wniosków dotyczących konieczności badania czy umowa została w ogóle skutecznie wypowiedziana oraz kierunków poszukiwania instrumentów prawnych mających pozwolić na zastąpienie - w sposób uwzględniający interes obu stron - nieważnego postanowienia umownego) nie mieszczą się w zakresie wykładni wiążącej w podanym wyżej znaczeniu.

W szczególności treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego nie pozwala na przyjęcie, by formułowało tam inne wnioski prawne, aniżeli wynikające z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, prezentowanego w szczególności w przywołany wyżej orzeczeniu wydanym w sprawie C – 260/18.

Innymi słowy w żadnym fragmencie swego uzasadnienia Sąd Najwyższy nie dokonywał wykładni przepisów prawa prowadzącej do wniosku, że w sposób wiążący dla Sądu ponownie rozpoznającego sprawę przesądził o takiej wykładni przepisów k.c. w kontekście dyrektywy 93/13/EWG, która podważałaby wnioski wynikające z późniejszych (przywołanych wyżej) orzeczeń TSUE.

Biorąc zatem pod uwagę znaczenie prawne wykładni prezentowanej w orzecznictwie TSUE (z uwagi na prawnoustrojowe usytuowanie tego organu judykacyjnego), przyjęć należy, że Sąd polski mający wyprowadzany z Konstytucji obowiązek stosowania prawa międzynarodowego europejskiego z pierwszeństwem przed ustawami krajowymi, a zarazem zobowiązany do dokonywania wykładni prawa krajowego w sposób odpowiadający opisanym wyżej regułom tzw. wykładni zgodnej, musi obecnie wziąć pod uwagę wnioski wynikające z dwóch przytoczonych judykatów TSUE.

W rezultacie przy uwzględnieniu wniosków wynikających z obu orzeczeń przyjęć należało, że powodowie jako konsumenci w ramach stosunku prawnego poddanego pod osąd po dokonaniu przez Sąd wstępnej oceny klauzuli umownej dotyczącej przeliczania CHF na PLN jako niedopuszczalnej, uzyskali prawo do złożenia oświadczenia co do wyboru skutków prawnych wynikających ze stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej.

Skoro po omówieniu na rozprawie skutków nieważności, pełnomocnik powodów wyraźnie oświadczył w imieniu powodów o podtrzymaniu żądania stwierdzenia nieważności umowy, to właśnie to zdarzenie prawne (oświadczenie) nie pozwala na utrzymanie w mocy umowy z pominięciem uznaje za niedopuszczalną klauzuli waloryzacyjnej.

W rezultacie w wyniku zaszłości w toku postępowania już po wydaniu wyroku przez Sąd Najwyższy stwierdzić należało, że umowa musi być uznana za nieważną w następstwie zawarcia w niej niedopuszczalnej klauzuli i braku podstaw w świetle materiału procesowego do utrzymania jej w mocy. To zaś pociąga za sobą konsekwencję w postaci upadku podstawy prawnej, uzasadniającej wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego. Jeśli tak to zgodnie z zasadą aktualność stwierdzić należało, że pozwany nie ma prawa egzekwowania wierzytelności objętej tym tytułem (a sprowadzającej się do żądania zwrotu kredytu oraz umownych odsetek kapitałowych). Zachodzi zatem podstawa z art. 840 §1 pkt 1) k.p.c. (skutecznie zakwestionowano istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem).

Niezależnie od powyższego należy też zauważyć, (czego pozwany zdawał się nie dostrzegać w toku ponownego rozpoznania sprawy), że Sąd Najwyższy w ostatnim fragmencie uzasadnienia swojego rozstrzygnięcia w sprawie II CSK 19/18, trafnie zwrócił uwagę na konieczność ponownej oceny skuteczności wypowiedzenia umowy przez bank (po wyeliminowaniu skutków niedozwolonej klauzuli dla ustalenia wysokości zadłużenia powodów). Należało zatem wykazać, że (mimo przesądzenia nieobowiązywania klauzul dotyczących ustalania kursów walut na potrzeby ustalania wysokości rat kredytowych do spłaty których obowiązani byli kredytobiorcy), w dacie wypowiedzenia umowy zaktualizowały się przesłanki uprawniające bank do złożenia takiego oświadczenia a następnie wystawienia tytułu.

Innymi słowy wykazać należało, że po ustaleniu wysokości rat z pominięciem umownego mechanizmu waloryzacyjnego powodowie w dacie wypowiedzenia pozostawali w opóźnieniu z zapłatą rat kredytowych uzasadniającym wypowiedzenie kredytu.

Przypomnieć należy w tym miejscu, że w procesie opartym na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. wprawdzie dochodzi do odwrócenia ról procesowych sytuując potencjalnego dłużnika w roli czynnej strony postępowania (jest powodem), to jednak nie dochodzi do modyfikacji materialnoprawnych reguł rozkładu ciężaru dowodu w zakresie istnienia wierzytelności. Ciężar dowodu wykazania istnienia i wysokości wierzytelności nadal spoczywa zgodnie z art. 6 k.c. na wierzycielu nie tylko wtedy, gdy wytacza on powództwo o zasądzenie świadczenia, lecz także gdy broni się w procesie opozycyjnym, w którym badaniu podlega istnienie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym

niekorzystającym z prawomocności materialnej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 250/18, LEX nr 2675051).

Innymi słowy, to pozwany obowiązany był w niniejszym postępowaniu wykazać, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 23 kwietnia 2008 r., gdyby jak chciał tego pozwany, uznać przedmiotową umowę kredytową za ważną.

Tymczasem bank tej okoliczności nie wykazał, (i nie podjął w tym kierunku żadnej aktywności dowodowej w niniejszym postępowaniu). Nie przedstawił dowodu potwierdzającego, że faktycznie w dniu złożenia przez niego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, tj. dnia 2 sierpnia 2011 r. Należy zauważyć, iż pozwany udzielił powodowi kredytu w kwocie 141.928,69 zł na okres 480 miesięcy (§ 2 pkt 1 umowy), przy oprocentowaniu kredytu na poziomie 4,96 % w skali roku (§ 2 pkt 4 umowy). Kredyt miał być spłacony w 480 miesięcznych równych ratach kapitałowo - odsetkowych płatnych do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca, w którym został wypłacony w całości, pod warunkiem, że okres między wypłatą kredytu, a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni (§ 5 pkt 1 umowy). Z okoliczności sprawy wynika, że kredyt został uruchomiony dnia 2 maja 2008 r., co w świetle postanowień umowy oznaczałoby, że płatność pierwszej raty kredytu przypadłaby na dzień 10 czerwca 2008 r. Do dnia złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wymagalnych stałoby się łącznie 39 rat. Z arytmetycznego punktu widzenia wynikałoby, że miesięczna rata kapitałowa wynosiłaby 295,68 zł (141 928,69 zł : 480), co do sierpnia 2011 r. dawałoby spłatę w kwocie łącznej 11.531,52 zł (295,68 zł x 39 rat). Przy uwzględnieniu oprocentowania na poziomie 4,96 % w skali roku, w kontekście tego, że według niekwestionowanych przez pozwaną w toku sporu wyliczeń i zestawień zawartych w opinii biegłego P. W. powodowie spłacili dotychczas należność w kwocie 25.062,12 zł (vide opinia biegłego na k. 352-494 akt sprawy), skutkować musiałoby stwierdzeniem, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej i przyjęciu wartości nominalnej kredytu, na dzień wypowiedzenia umowy powodowie spłacili większą część kredytu niż wynikałoby z treści umowy z pominięciem klauzuli abuzywnej.

Nie ziszcila się zatem konieczna przesłanka zastrzeżona w § 10 pkt 1 lit. a) umowy kredytu przewidująca, że bank może wypowiedzieć umowę w przypadku zaległości w spłacie kredytu za dwa pełne okresy, (a w każdym razie okoliczności tej pozwany w toku niniejszego postępowania nie wykazał).

Ta okoliczność dodatkowo uzasadnia żądanie pozwu w świetle stanu rzeczy (i treści materiału procesowego) w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej.

Z przedstawionych przyczyn wobec uwzględnienia powództwa w zakresie żądania ewentualnego i braku zarzutów apelacyjnych odnoszących się do orzeczenia o żądaniu głównym, zbędne stało się odnoszenie do dalszych argumentów apelujących.

Sąd pominął wnioski dowodowe składane przez pozwaną w toku ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny. Pozwana bowiem wnosząc o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego ukierunkowała swoją aktywność dowodową na przedstawienie wariantowego wyliczenia stanu zadłużenia pozwanych przy uwzględnieniu różnego rodzaju klauzul waloryzacyjnych (relatywizowaniu wartości świadczenia w odniesieniu do innych, niż przyjęty umownie kursów waluty). Kwestia ta jednak przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie była faktem istotnym w świetle art. 227 k.c., podlegającym dowodowi. Jak wskazano wyżej przyjąć należy w świetle orzecznictwa TSUE ogólny zakaz prób wypełnienia luki przez odwołanie się do innych niż dyspozytywne przepisów prawa (a więc wnioskowanie per analogiam legis) lub zasad słusznościowych. Jak wskazano zaś wyżej SN w orzeczeniu z dnia 27 lutego 2019 stwierdził brak przepisów dyspozytywnych mających zastosowanie po wyeliminowaniu niedozwolonej klauzuli a stanowisko to jest podzielane przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie.

Nadto dla przedstawienia wyliczeń arytmetycznych w istocie zbędna była opinia biegłego (wyliczenia te jak zresztą wynika z dokumentu złożonego do akt sprawy) mogły być dokonane przy wykorzystaniu wiedzy powszechnej z zakresu arytmetyki. Stąd też stosując art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i z art. 278 k.p.c. pominięto wnioski dowodowe.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, iż w punkcie 1. oddalił powództwo w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego zawartej między stronami w dniu 23 kwietnia 2008 r. i opatrzonej numerem (...) oraz jednocześnie w punkcie 2. pozbawił wykonalności w całości tytuł wykonawczy - bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) wystawiony przez (...) Bank S.A. we W. w dniu 14 listopada 2011 r., opatrzony klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2011 r. w sprawie IX Co 10527/11.

Powyższa zmiana skutkowałą koniecznością modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w pierwszej instancji, o czym orzeczono w punkcie 3. wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Należy zauważyć, że powodowie w pozwie zgłosili roszczenie główne i roszczenie ewentualne. W razie zgłoszenia przez powoda kilku roszczeń ze wskazaniem, że wniosek o rozpatrzenie kolejnego jest uwarunkowany oddaleniem poprzedniego, sąd jest zobowiązany do wydania kilku rozstrzygnięć w sekwencji wynikającej z kolejności wniosków procesowych powoda. Oddalając powództwo wskazane jako pierwsze, winien ocenić i orzec o żądaniu ewentualnym. Orzekając o żądaniu ewentualnym musi też orzec o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych jakie wiążą się z dochodzeniem i rozpoznaniem tego żądania. Z obowiązku tego sąd meriti zostaje zwolniony w sytuacji uwzględnienia powództwa głównego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2017 r., II CZ 16/17). W rozpatrywanej sprawie powodowie dochodzili dwóch roszczeń podlegających osobnemu rozpoznaniu, przy czym wobec oddalenia powództwa głównego obydwa roszczenia zostały rozpoznane, co musiało znaleźć odpowiednie odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu o kosztach procesu, które musiało nastąpić osobno w stosunku do każdego z roszczeń. Skoro powództwo główne zostało oddalone, to w zakresie tego roszczenia stwierdzono, że powodowie w całości przegrali proces w zakresie żądania głównego, w związku z czym zobowiązani są ponieść względem pozwanego całość kosztów procesu związanych z dochodzeniem przedmiotowego roszczenia. Jednocześnie jednak powodowie w całości wygrali proces w zakresie żądania ewentualnego wobec czego mają prawo żądania zwrotu całości kosztów procesu związanych z dochodzeniem tego roszczenia. Przesądżając powyższe zasady ponoszenia kosztów procesu na podstawie art. 108 zd. drugie k.p.c. pozostawiono referendarzowi sądowemu szczegółowe wyliczenie należności obciążających wzajemnie strony z tych tytułów.

Reasumując Sąd Apelacyjny we ww. zakresie zmienił zaskarżone orzeczenie, o czym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. rozstrzygnął w punkcie I. wyroku.

W pozostałym zakresie, w jakim z przyczyn szeroko opisanych wyżej apelacja strony powodowej nie mogła doprowadzić do modyfikacji rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona, o czym orzeczono w punkcie II. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie znosząc te koszty pomiędzy stronami. Zarówno strona powodowa, jak i pozwana wygrały w podobnym zakresie (powodowie co do żądania ewentualnego zaś pozwana co do żądania głównego), a (ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia) koszty jakie ponieśli w niniejszej sprawie na etapie postępowania apelacyjnego były porównywalne, co uzasadniało wzajemne zniesienie tychże kosztów pomiędzy nimi.

Powodów należało uznać za stronę wygrywającą sprawę w całości w postępowaniu kasacyjnym. Skarga kasacyjna dotyczyła bowiem orzeczenia Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego w istocie wyłącznie o żądaniu ewentualnym i w takim też zakresie orzekał Sąd Najwyższy.

Zważywszy, że powodowie okazali się stroną wygrywającą na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, w punkcie IV. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. zasądzone na ich rzecz od strony pozwanej łączną kwotę 3200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Na zasądzone na rzecz powodów koszty postępowania kasacyjnego składały się uiszczona przez nich opłata od skargi kasacyjnej w kwocie 500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z

§ 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 t.j.).

Kierując się powyższymi regułami orzeczono o nieuiszczonych kosztach sądowych powstałych w toku postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, a pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa, o czym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 785 t.j.). W toku postępowania przed sądem drugiej instancji i w postępowaniu kasacyjnym powstały nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty od apelacji w zakresie w jakim zaskarżono orzeczenie o żądaniu ewentualnym oraz opłaty od skargi kasacyjnej w łącznej kwocie 14.093,45 zł, które w punkcie V. wyroku nakazano pobrać od pozwanego stosownie do wyniku sprawy.

Artur Kowalewski Krzysztof Górski Dorota Gamrat-Kubeczak